

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27.08.2020 r. M. M. (1) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego (...) Sp. z o.o.:

1. kwoty 100 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienie, jakich Powódka doznała w związku z wypadkiem przy pracy mającym miejsce w dniu 24 stycznia 2015r|, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia Pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
2. renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie po 2 050,00zł miesięcznie płatnej do rąk Powódki M. M. (1) z góry do 10 - go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia doręczenia Pozwanemu odpisu pozwu,
3. kwoty 73 800,00 zł tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres ostatnich 36 miesięcy, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia Pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,
4. ustalenie odpowiedzialności Pozwanego (...) Sp. z o.o. na przyszłość za skutki wypadku przy pracy z dnia 24 stycznia 2015r., a które to skutki mogą się ujawnić w przyszłości po stronie Powódki M. M. (1),

Nadto o zwolnienie powódki do kosztów sądowych w sprawie niniejszej w całości.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż pozwany jako pracodawca powódki ponosi na zasadzie winy odpowiedzialność za skutki wypadku jakiego M. M. (1) doznała w pracy dniu 24 stycznia 2015 r. na skutek układania towaru w słupkach po siedem kuwet każdej o wadze powyżej 20 kg. Powódka podała, iż wskutek wypadku doznała urazu kręgosłupa objawiającego się rwą kulszową, który wymagał zabiegu operacyjnego usunięcia dwóch dysków. W konsekwencji powyższego powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 26 stycznia 2015 do 8 kwietnia 2015 r. Powódka podniosła, iż u podstaw zdarzenia zakwalifikowanego przez Sąd Rejonowy w toku procesu w sprawie XU 1161/17 o przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy leży brak zachowania przez pozwanego elementarnych podstaw bezpieczeństwa i higieny pracy. Powódka przez zaniechanie pozwanego stała się osobą wobec, której stwierdzono stały 10 % uszczerbek na zdrowiu wymagającą stałego leczenia, nadto odczuwa znaczne cierpienie ból i niepewność co do stanu zdrowia w przyszłości. Jednocześnie w ocenie strony powodowej wypłacone na jej rzecz świadczenia z ustawy wypadkowej w kwocie 8540, 00 zł nie rekompensują całości doznanego przez nią uszczerbku na osobie. Strona powodowa podniosła, iż wskutek wypadku doznała znacznego uszczerbku na zdrowiu, który nie pozwoli jej wrócić do dawnej sprawności zarówno fizycznej jak i społecznej. Stan zdrowia powódki odczuwane przez nią znaczne dolegliwości bólowe okolicy kręgosłupa, drętwienie kończyn wykluczają kontynuowanie dawnych aktywności na niezmiennym poziomie pogarszając dodatkowo stan psychiczny powódki. Nadto powódka od czasu przedmiotowego wypadku jest osobą w znacznym stopniu uzależnioną od pomocy i opieki osób trzecich sąsiadki M. W., która pomaga jej nie tylko w pracach domowych sprzątaniu praniu prasowaniu ale także w robieniu cięższych zakupów. Powódka nie może dźwigać, normalnie funkcjonować pozostawać w niezmiennym pozycji dłużej niż 15 min. Jest zmuszona do zażywania silnych leków przeciwbólowych wskazana jest stała i systematyczna rehabilitacja. W ocenie strony powodowej wskazane okoliczności połączone z traumą jaką w związku z wypadkiem przeżywa powódka uzasadniają przyznanie na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł w oparciu o treść art. 445 w zw. z 444 kc.

Odwołująca podniosła, iż na podstawie art. 444 § 2 kc uzasadnionym jest też jej żądanie przyznania renty na zwiększone potrzeby oraz skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Powódka powinna korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych w trybie natychmiastowym przy tym te oferowane przez NFZ nie są wystarczające a okres wyczekiwania na nie jest zbyt długi. Koszt miesięcznej rehabilitacji niezbędnej powódce w prywatnej placówce medycznej wynosi 1500 zł miesięcznie, zaś niezbędnych leków których koszty ponosi powódka 30-40 zł miesięcznie. Dodatkowo powódka wymaga pomocy osoby 3 w czynnościach życia codziennego w wymiarze 1 godziny dziennie tym samym należna powódce z tego tytułu kwota w odniesieniu do stawki godzinowej minimalnego wynagrodzenia za

pracę w kwocie 17 zł wynosi 510 zł miesięcznie. W konsekwencji koszty powódki związane z zwiększonymi potrzebami wynoszą 2050,00 zł. (1500 zł + 40 zł+ 510 zł = 2050,00 zł).

W kontekście zaś roszczenia z tytułu skapitalizowanej renty za okres ostatnich 3 lat strona powodowa wskazała, że skoro koszt zwiększonych potrzeb Powódki wynosi łącznie 2 050,00 zł/m-c, a Powódka we wskazanym okresie nie otrzymywała od Pozwanego renty umożliwiającej jej pokrycie zwiększonych potrzeb, to należne Powódce odszkodowanie za okres ostatnich 36 miesięcy do dnia wniesieni pozwu wynosi 73 800,00 zł.

Powódka wniosła też o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość.

/pozew k. 3-22 załączniki k. 23-91/

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) Sp. z o.o. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako obejmującego **roszczenia przedawnione jako oczywście bezzasadne**, orzeczenie o kosztach procesu wg norm przepisanych, w tym o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z postanowieniami art. 99 kpc.

W uzasadnieniu podniesiono, iż roszczenia powódki są przedawnione, gdyż w przypadku wypadku przy pracy znajduje zastosowanie 3 letni termin przedawnienia, a o szkodzie powódka dowiedziała się w dniu jej zaistnienia tj. 24 stycznia 2015 zaś z powództwem wystąpiono dopiero we wrześniu 2020 r. Tym samym już z tych względów powództwo jest nieuzasadnione. Nadto pozwany wskazał, iż powódka występując z roszczeniem uzupełniającym o zasądzenie świadczeń z tytułu wypadku przy pracy na podstawie przepisów art. 415 KC nie wykazała wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej: ciężącej na pozwanej odpowiedzialności z czynu niedozwolonego – winy, poniesionej szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu, oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem tego uszczerbku. Brak jest dowodów wskazujących na winę pozwanej w zakresie przyczynienia się do wypadku przy pracy powódki z dnia 24 stycznia 2015 i bezprawności jego działania, powódka została bowiem odpowiednio przeszkolona w zakresie przepisów BHP na stanowisku konsultanta sprzedawcy w drogerii pozwanej i poinformowana o ryzyku zawodowym, ukończyła odpowiednie kursy z zakresu php, posiadała ważne zaświadczenie lekarskie poświadczające zdolność do wykonywania pracy na powierzonym jej stanowisku. Powódka posiadała wiedzę na temat wagi kuwet z produktami prawidłowego sposobu ich podnoszenia i transportowania i była zobligowana do przestrzegania określonych reguł ostrożności. Powódka w dniu wypadku nie informowała pozwanej, iż zachodzą jakiegokolwiek okoliczności jakie nakazywałyby powódkę ze świadczenia wskazanej pracy zwolnić. Pozwanej nie można przypisać żadnych nieprawidłowości i zaniedbań w zakresie przestrzegania przepisów BHP. Z tych też względów wystąpienie u powódki urazu kręgosłupa mającego być wynikiem dźwigania kuwet uznać należy za nienależne od pracodawcy i będące w całości konsekwencją naruszenia przez powódkę zasad BHP. Powódka wiedząc o swoich dolegliwościach zdrowotnych świadomie przystąpiła do dźwigania kuwet godząc się na ewentualnie niekorzystne skutki dla zdrowia, przy czym kuwety były przez nią samą pakowane a zatem powódka winna zrobić to w ten sposób by zapewnić właściwy i bezpieczny dla jej zdrowia ciężar.

Mając powyższe na uwadze pozwany wywiódł, iż roszczenia powódki o zapłatę zadośćuczynienia renty i odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość nie mogą zostać zaakceptowane. Nadto wskazał, iż powódka nie wykazała przesłanek renty. Jej twierdzenia o kosztach jakie ponosi na leki, rehabilitację, opiekę sąsiadki są gołosłowne, powódka nie wykazała, iż utraciła zdolność zarobkowania. Poza tym nie należy tracić z pola widzenia iż powódka otrzymała odszkodowane od ZUS w kwocie 8.540 zł mające wyrównać szkody materialne jakich doznała w związku z wypadkiem. Nieuzasadnionym jest też żądanie zapłaty skapitalizowanej renty bowiem pozwana nigdy nie została wezwana do zapłaty określonej kwoty renty wyrównawczej. Co do zaś roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość powódka nie wykazała, iż ma interes prawny w wydaniu takiego orzeczenia.

/ odpowiedź na pozew k. 116 -121/

Pismem procesowym z dnia 18.01.2021 r. pełnomocnik powódki odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczeń wskazał, iż pismem z 22.12.2016r. odpowiadając na zgłoszenie szkody przez

powódkę ten poinformował ją powołując się na orzecznictwo SN, iż pracownik nie może dochodzić odszkodowania ani renty na podstawie art. 444 kc przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące z ustawy wypadkowej. Pełnomocnik powódki wskazał, iż powyższa odpowiedź pozwanego wprowadziła powódkę w błąd co do możliwości dochodzenia przez nią roszczeń odszkodowawczych w związku z przedmiotowym wypadkiem przy pracy, a zatem w świetle podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia powyższe należy rozpatrywać w kategorii nadużycia prawa podmiotowego – art. 5 kc. W okolicznościach niniejszej sprawy należy więc przyjąć, że termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powódki powinien być liczony od dnia 7 czerwca 2018 r. kiedy zapadł wyrok Sądu Rejonowego w sprawie XU 1161/17 przyznający powódce prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy albowiem od tego pozwany uzależniał zasadność roszczeń powódki. Niezależnie od powyższego pełnomocnik powódki wskazał, że wypadek powódki winien być rozpatrywany jako czym z art. 220 k.k. co sąd cywilny przy braku wyroku skazującego w postępowaniu karnym winien samodzielnie ustalić, a zatem okres przedawnienia roszczeń powódki zgodnie z treścią art. 442¹ § 2 k.c. wynosi 20 lat.

/ pismo k. 215- 219/

W piśmie z dnia 12.02.2021 r. pełnomocnik pozwanej podniósł, iż zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015 r. nie wypełniało znamion przestępstwa z art. 220 kk, pozwana **nie mogła wprowadzić powódki reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika w błąd** co do możliwości dochodzenia zgłoszonych w niniejszym procesie roszczeń, a zatem doszło do przedawnienia roszczeń powódki. Nadto wskazał, iż w swych zeznaniach powódka przyznała okoliczności podane wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu powypadkowym z dnia 3.03.2015 r., że zapewne podnosiła kuwety schylając się nie w przykucu, czym naruszyła obowiązujące zasady BHP, ponosi więc odpowiedzialność za zaistnienie zdarzenia.

/ pismo procesowe k. 229 -231/

Na rozprawie w dniu 10.12.2021 . poprzedzającej wydanie wyroku pełnomocnik powódki poparł powództwo i wniósł o zasądzenie kosztów procesu oraz zastępstwa procesowego, w przypadku oddalenia powództwa o nieobciążanie powódki kosztami procesu. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa zaoponował przeciwko wnioskowi o nieobciążanie kosztami zastępstwa procesowego.

/ stanowisko procesowe stron protokół z rozprawy z dnia 10.12.2021 r. 00:05:47-00:13:40

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych.

Pozwany (...) Sp. z o.o. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej kosmetyków i produktów farmaceutycznych w wyspecjalizowanych sklepach – w tym w sieci (...).

/ odpis KRS 123-126/

Powódka M. M. (1) była zatrudniona (...) Sp. z o.o. w okresie od 1.03.2013 r. do 5.01.2017 r. na stanowiskach konsultant sprzedawca a od 10.03.2014 starszy konsultant sprzedawca

/ bezsporne umowy o pracę, świadectwo pracy w załączonych aktach osobowych k. 116/

Do obowiązków wnioskodawczyni na wskazanym stanowisku zgodnie z opisem stanowiska pracy podpisanym 11.08.2015 r. należało planowanie pracy podległego personelu, wdrażanie nowych pracowników, przyjęcie dostawy towaru i rozładunek, weryfikowanie poprawności operacji kasowych dokonywanych przez podległych pracowników, przygotowywanie i przekazanie gotówki do banku. Powódka zajmowała się kwestiami finansowymi rozliczała sejf i robiła wszystko to, co konsultantka.

/ opis stanowiska pracy w aktach osobowych załączonych do akt sprawy k. 116, zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Według Karty szkolenia wstępnego w zakresie BHP, potwierdzono przeprowadzenie w dniu 1.03.2013r. instruktażu stanowiskowego M. M. (1) w zakresie bhp na stanowisku „konsultant-sprzedawca” w placówce (...) - Ł., ul. (...) oraz przeprowadzenie w dniu 16.03.2013r. instruktażu stanowiskowego M. M. (1) w zakresie bhp na stanowisku „konsultant-sprzedawca” w placówce (...) ul. (...) (cz. B akt osobowych);

/ karty szkolenia wstępnego w zakresie BHP w aktach osobowych załączonych do akt sprawy k. 116 oraz k. 149-150/

W aktach sprawy brak jest potwierdzenia poddania M. M. (1) instruktażowi stanowiskowemu w zakresie bhp na zajmowanym w dniu 24.01.2015r. stanowisku „starszy konsultant-sprzedawca”, uwzględniającemu zakres obowiązków i odpowiedzialności na tym stanowisku;

/ pisemna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 pisemna opinia uzupełniająca k. 389-379, /

W dniu 24.01.2015r. M. M. (1) posiadała Zaświadczenie z dnia 18.09.2014r., o ukończeniu okresowego szkolenia w zakresie bhp dla osób kierujących pracownikami.

/ zaświadczenie w aktach osobowych załączonych do akt sprawy k. 116, k. 152, program szkolenia okresowego k. 308-368, pisemna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 pisemna opinia uzupełniająca k. 389-379, zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Brak jest potwierdzenia zapoznania M. M. (1) z oceną ryzyka zawodowego związanego z wykonywaniem pracy na stanowisku starszy konsultant sprzedawca; M. M. (1) potwierdziła pisemnie zapoznanie się z ryzykiem zawodowym nie wiadomo jednak w jakiej dacie to uczyniła i jakiego stanowiska pracy stricte to dotyczyło.

/ potwierdzenie zapoznania się z informacja o ryzyku zawodowym k. 154, 295 informacja o ryzyku zawodowym k. 296-306, pisemna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 pisemna opinia uzupełniająca k. 389-379 zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

W dniu 24.01.2015r. M. M. (1) posiadała Zaświadczenie lekarskie z dnia 24.02.2014r. (ważne do 24.02.2016r.), potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na stanowisku „Z-ca kierownika + komputer”; w aktach sprawy brak jest skierowania na przedmiotowe badania ze wskazaniem narażenia pracownika na zagrożenia związane z pracą. Powódka legitymowała się też zaświadczeniem lekarskim z dnia 21.02.2013 r. potwierdzającym zdolność do pracy na stanowisku konsultant sprzedawca ważnym do dnia 21.02.2015 r. gdzie wskazano na obciążenie związane z dźwiganiem ciężarów do 20 kg. Z żadnych dokumentów nie wynika by zaświadczenie z dnia 24.02.2014 r. było uzupełnieniem zaświadczenia z dnia 21.02.2013 potwierdzającego brak przeciwwskazań na stanowisku konsultant sprzedawca.

/ zaświadczenia lekarskie w aktach osobowych załączonych do akt sprawy k. 116 k. 139. 141 pisemna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 pisemna opinia uzupełniająca k. 389-379/

W toku pracy u pozwanego powódka skarżyła się innym pracownikom na ból kręgosłupa, jednak przed wypadkiem nie leczyla się w związku z jego schorzeniami.

/ protokół okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 10.03.2015 k. 30-33,134-137, dokumentacja powypadkowa k. 127 -138, zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51, pisemna opinia biegłego neurologa J. B. (1) k. 381- 384, dokumentacja medyczna k. 52 -91, pisemna opinia uzupełniająca k. 457, pisemna

opinia uzupełniająca k. 492, pisemna opinia biegłego ortopedy E. B. k. 408-412, pisemna opinia uzupełniająca k. 459-460, pisemna opinia uzupełniająca k. 483-484/

U pozwanego w dniu 24 stycznia 2015 r. obowiązywała Instrukcja BHP określająca bezpieczne metody transportowania i składowania towarów z dnia 10.09.2013. Następnie zasady w niej określone zostały uszczegółowione w Instrukcji datowanej 7 kwietnia 2015r. w zakresie szczegółowych zasad usytuowania ciała i ładunku w czasie jego przenoszenia oraz zespołowego przemieszczania ciężarów.

/ instrukcje k. 157 – 158 i k. 159 – 161, pisemna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 pisemna opinia uzupełniająca k. 389-379/

W dniu 24-01-2015r. tj. sobota M. M. (1) pracowała w godzinach 8:30-18:30. Około godziny 12.40 w D. (...) w Ł. ww. wykonując obowiązki pracownicze ww przebywała na zapleczu sklepu, gdzie dokonywała zwrotów towaru. Towar zwracany jest do Centrum Dystrybucyjnego w plastikowych zamykanych kuwetach. M. M. (1) siedziała na pojemnikach uzupełniając dokumenty, następnie wstawiała i układała towar w słupkach po 7 kuwet – co wymagało wielokrotnego uniesienia kuwet z towarem . W pewnym momencie podczas podnoszenia się z siedziska M. M. poczuła ból w okolicach dolnej części kręgosłupa. O swoich dolegliwościach poinformowała konsultantki, które pomogły już jej przy dalszej części zwrotów. Ponieważ ból nasilał się dlatego około godziny 15 powódka wezwała pogotowie ratunkowe. Poszkodowana otrzymała zastrzyk przeciwbólowy i pozostała do końca zmiany w pracy. Dnia następnego tj. niedziela (25.01) pracownica przyszła do pracy zgodnie z grafiką. Ból w ciągu dnia nie mijał dlatego po pracy powódka pojechała na pogotowie gdzie znów podano jej leki przeciwbólowe. W poniedziałek (26.01) powódka zgłosiła się do lekarza, który stwierdził, „rwę kulszową”. W środę (28.01) poszkodowana została przyjęta do szpitala a w piątek (30.01) przeszła operację usunięcia dwóch dysków. M. M. (1) przebywa na zwolnieniu lekarskim od 26-01-2015r. do 08-04-2015r.

/ protokół okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 10.03.2015 k. 30-33,134-137, dokumentacja powypadkowa k. 127 -138, zeznania świadka M. S. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:04:42 -00:17:50, zeznania świadka P. K. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:23:57 00:43:49 zeznania świadka K. B. protokół z rozprawy z dnia 12.03.2021 r. 00:04:23-00:13:57, zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Jak przychodził towar to było kilka osób oddelegowanych do jego rozładowania, był podział obowiązków część pracowała z klientem, część obsługiwała kasę a reszta zajmowała się towarem. Priorytetem była obsługa klienta. Paczki były tak ciężkie, iż niejednokrotnie nie mogły ich unieść 2 osoby.

/zeznania świadka M. S. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:04:42 -00:17:50 zeznania świadka J. B. (2) protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:52:10 -01:01:47, zeznania świadka K. B. protokół z rozprawy z dnia 12.03.2021 r. 00:04:23-00:13:57 zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Kierownicy informowali pracowników o ograniczeniach w podnoszeniu ciężarów, były też szkolenia BHP gdzie określono ogólne normy dźwigania o technice w towarowaniu - prostych plecach, kucaniu przy dźwiganiu kuwet. Nie wymagano od pracownic by dźwigały w pojedynkę ale pracowników było mało i był wyznaczony czas (limit czasowy) na dokonanie zleconych czynności. Zgłaszano kierownikom, iż towar w paczkach jest zbyt ciężki ale po kilku dostawach ten ponownie przychodził zapakowany tak że w odczuciu pracowników był za ciężki. Pracownicy generalnie wiedzieli jak postępować z towarem. Pracownicy wzajemnie sobie przy dźwiganiu pomagali.

/zeznania świadka M. S. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:04:42 -00:17:50 zeznania świadka P. K. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:23:57 00:43:49 zeznania świadka W. G. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:45:19 -00:50:52 zeznania świadka J. B. (2) protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:52:10 -01:01:47 zeznania świadka K. B. protokół z rozprawy z dnia 12.03.2021 r. 00:04:23-00:13:57 zeznania powódki protokół z

rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51 /

Były zasady dotyczące zwrotów. Trzeba było przygotować dokumenty. Było określone, ile i jakie produkty mają być zwrócone. Nie było określone ile ma się znaleźć w pudle, kuwecie. Można było rozdzielić zwrot na pojemniki. Osoba, która robiła zwrot musiała to zrobić na tyle rozsądnie, aby nie zniszczyć towaru i nie przekroczyć norm. Zwrot towaru odbywał się w pudełkach, w jakim przychodził. Nie było wagi, wszystko było na zasadzie wyczucia. Nie za bardzo można było zweryfikować wagę, co najwyżej po etykiecie produktów. Nikt nie przeladowywał pojemników. Pojemnik z towarem ważył ok. 20 kg, bo taka była norma. Pojemniki ważą różnie w zależności od towaru. Najcięższy towar był na dole, lżejszy na górze – takie były zalecenia.

/zeznania świadka P. K. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:23:57 00:43:49 zeznania świadka W. G. protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:45:19 -00:50:52 zeznania świadka J. B. (2) protokół z rozprawy z dnia 12.02.2021 r. 00:52:10 -01:01:47 zeznania świadka K. B. protokół z rozprawy z dnia 12.03.2021 r. 00:04:23-00:13:57, zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Na szkoleniu wstępnym dla pracowników pozwanego w 1 dniu pracy omawiane były zagadnienia regulacji pracy i omawiane były zagrożenia na danym stanowisku i profilaktyka wypadków przy pracy pierwsza pomoc. Były omawiane normy dźwigania przy pracach ręcznych. Wymagano przestrzegania od pracowników norm 20 kg i zobowiązywano do przyjmowania określonej pozycji. Przy przenoszeniu cięższych towarów wymagano pracy w 2 osoby. Nie było wagi w sklepach, a zatem waga przy zwrocie towarów miała opierać się na informacji z etykiet. Przy czym nie było zapisu w regulaminie odnośnie etykiet.

/zeznania świadka W. E. protokół z rozprawy z dnia 12.03.2021 r. 00:14:48-00:31:24/

Wnioskodawczyni za bardzo nie pamięta w jaki sposób podnosiła kuwety, nie kontroluje się tego natomiast wie, że ciężko jest podnieść cięższą kuwetę w przykucu, dlatego pewnie robiła to schylając się.

/zapis wyjaśnień poszkodowanej w postępowaniu powypadkowym k. 128/

W wyniku przeprowadzonego dochodzenia Zespół (...) w protokole powypadkowym zakwalifikował zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015 r. jako wypadek przy pracy wskazując jego skutek ostrą rwę kulszową prawostronną. Uznał, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było przeciążenie układu szkieletowo kostnego, natomiast jako przyczynę ludzką wskazano wykonywanie ręcznych prac transportowych niezgodnie z instrukcją BHP określającą bezpieczne metody transportowania i składowania towarów.

Zespół (...) stwierdził też, iż M. M. (1) posiada ważne szkolenie okresowe z zakresu bhp do dnia 17-09-2019r. oraz badania lekarskie zezwalające na pracę na stanowisku Starszego konsultanta-sprzedawcy do dnia 24-02-2016r. M. M. (1) została zapoznana z dokumentacją BHP zawierającą ocenę ryzyka zawodowego. We wnioskach i zaleceniach profilaktycznych wskazano, iż należy: omówić przyczyny i okoliczności wypadku przy pracy z wszystkimi pracownikami D., zapoznać ponownie p. M. M. (1) z instrukcją bhp określającą bezpieczne metody składowania i transportowania towarów - potwierdzenie zapoznania przekazać za pomocą poczt L. Notes do Kierownika Sekcji BHP, cięższe kuwety należy zdejmować, podnosić i przenosić we dwie osoby. towar z poziomu podłogi powinien być pobierany i odstawiany na ugiętych kolanach, należy piętrować kuwety w zależności od ciężkości.

/ protokół okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 10.03.2015 k. 30-33,134-137/

Brak jest potwierdzenia poddania M. M. (1) instruktażowi stanowiskowemu w zakresie bhp na zajmowanym w dniu 24.01.2015r. stanowisku „starszy konsultant – sprzedawca. Stanowisko, że zmiana nazwy stanowiska pracy w istocie w przypadku powódki nie wiązała się z jakąkolwiek zmianą w zakresie obowiązków służbowych, za wyjątkiem pewnych czynności administracyjnych, związanych z otwieraniem i zamykaniem sklepu nie odpowiada stanowi faktycznemu, w

którym obowiązki M. M. (1) na stanowisku „starszy konsultant-sprzedawca”, związane były z funkcją osoby kierującej innymi pracownikami. W powyżej wskazanym zakresie zmienił się zakres obowiązków i odpowiedzialności M. M. (1) w zakresie BHP. W takich okolicznościach bezsprzecznie wskazać należy na zmianę organizacji pracy, którą M. M. (1) wykonywała w dniu 24.01.2015r.

W dniu 24.01.2015r. na terenie D. (...) w Ł. nie zapewniono urządzenia dla sprawdzenia masy podnoszonych i przenoszonych towarów oraz informacji dotyczącej masy przenoszonych kuwet, niezbędnych dla oceny przez M. M. (1) dopuszczalnej masy ręcznie transportowanych towarów. Z okoliczności wypadku w dniu 24.01.2015r. wynika, iż ocena wagi kuwety z towarem na podstawie informacji dotyczącej masy lub pojemności zawartości opakowania nie uwzględniała masy opakowania, która istotna jest w szczególności w przypadku opakowań szklanych. Ocena masy kuwety z towarem na podstawie zliczenia masy zawartości wskazanej na opakowaniu i przekalkulowaniu objętości (gęstości) towarów oraz nieznaney masy opakowań i kuwety jest obarczona oczywistym błędem. Subiektywna ocena masy kuwety z towarem poprzez jej „kontrolne” uniesienie przez M. M. (1) nie zabezpieczało M. M. (1) przed możliwością zaistnienia urazu układu kostno-mięśniowego, np. w wyniku niefortunnego skrętu ciałem. Przed takimi urazami nie zabezpieczają pracownika wskazane w przepisach dopuszczalne normy w transporcie ręcznym, których zachowanie może minimalizować ryzyko urazu układu kostno-mięśniowego. Stwierdzić wypada, iż „kontrolne” podnoszenie przez pracowników ciężarów, nieracjonalnie zwiększałyby związane z pracą obciążenie fizyczne tych pracowników. Zasady doświadczenia życiowego nakazują ostrożność w każdej sytuacji związanej z pracą. Organizacja pracy nie powinna jednak opierać się jedynie na zasadzie ostrożności pracownika oraz zasadzie ostrożności osób organizujących pracę.

W dniu 24.01.2015r. nie zapewniono szczegółowych wskazówek dotyczących bezpiecznego wykonywania czynności ręcznego dźwigania pojemników z towarem, związanych z koniecznym unoszeniem i ustawianiem pojemników na wysokość do 1,8 m, tj. czynności, które M. M. (1) wykonywała w momencie wypadku. Nie było ze strony pozwanej wskazań lub regulacji, które narzucałyby powódce, by ta wkładała do pojemnika transportowego określoną ilość produktów lub produktów o określonej łącznie wadze, a z dokumentów zawartych w aktach sprawy wynika, że po 24.01.2015r. w Instrukcji (...) wskazano maksymalną wysokość składowania - 1,4 m (zamiast 1,8 m przed wypadkiem) oraz wskazano wagę używanych kuwet, niezbędną dla określenia dopuszczalnej masy transportowanych towarów. W związku z powyższym w dniu 24.01.2015r. pracodawca nie zapewnił M. M. (1) informacji dotyczących masy przemieszczanych towarów, który to obowiązek wynika z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2000r. w sprawie bhp przy ręcznych pracach transportowych....

Wskazane powyżej naruszenia obowiązków pośrednio wpłynęły na zaistnienie wypadku przy pracy, jakiemu w dniu 24.01.2015 roku uległa M. M. (1).

Nadto zespół powypadkowy (...) Sp. z o.o., wskazał w Protokole Nr (...) z dnia 10.03.2015r. (k. 30-33); „9. Wnioski i zalecenia profilaktyczne: 3. Cięższe kuwety należy zdejmować, podnosić i przenosić we dwie osoby, co pozostaje poza zapisanymi przez zespół powypadkowy przyczynami wypadku.

Z treści obowiązującej w dniu 24.01.2015r. Instrukcji BHP Określającej Bezpieczne Metody Transportowania i Składowania Towarów wynika, iż: „...8. Największe zagrożenie dla układu mięśniowo - szkieletowego występuje podczas podnoszenia przedmiotu z ziemi w pozycji stojącej na nogach wyprostowanych z tułowiem pochylonym do przodu”.

Z treści obowiązującej w dniu 24.01.2015r. Instrukcji Bhp Określającej Bezpieczne Metody Transportowania I Składowania Towarów wynika zatem, iż dyspozycje w pkt 8 informacją o zwiększonym zagrożeniu, ale nie są nakazem wykonywania czynności w opisany sposób, a szczegółowe wskazówki dotyczące ręcznego dźwigania pojawiły się w Instrukcji datowanej 7.04.2015r. w pkt IV- Prawidłowe usytuowanie ciała i ładunku w czasie podnoszenia ładunku; „Kobiety podnosząc ciężar powinny: Przykłąknąć na jednym kolanie tak, żeby kolana jak najściślej przylegało do ładunku, przy czym stopa drugiej nogi powinna znajdować się ok. 30 cm od ładunku...”. Również w prezentacji stanowiącej treść okresowego szkolenia w zakresie BHP brak było wskazówek dotyczących bezpiecznego wykonywania

ręcznego dźwigania pojemników z towarem związanych z koniecznym unoszeniem i ustawianiem pojemników na wysokości 1,8 lub 1,4 m

Z treści obowiązującej w dniu 24.01.2015r. Instrukcji Bhp Określającej Bezpieczne Metody Transportowania I Składowania Towarów wynikało, iż Instrukcja nie zawierała szczegółowych wskazówek dotyczących bezpiecznego wykonywania czynności ręcznego dźwigania pojemników z towarem, związanych z koniecznym unoszeniem i ustawianiem pojemników na wysokość do 1,8 m, tj. czynności, które M. M. (1) wykonywała w momencie wypadku w dniu 24.01.2015r. Z wyjaśnień M. M. (1) z dnia 3.03.2015r. (k. 128) wynika, iż najprawdopodobniej kuwety podnosiła schylając się, ponieważ „ciężko jest podnieść cięższą kuwetę z przykucku”. Zespół powypadkowy (...) Sp. z o.o., wskazał w Protokole Nr (...) z dnia 10.03.2015r. (k. 30-33) przyczynę wypadku: „wykonywanie ręcznych prac transportowych niezgodnie z instrukcją bhp określającą bezpieczne metody transportowania i składowania towarów”, bez odniesienia tego stwierdzenia do treści Instrukcji obowiązującej w dniu 24.01.2015 roku. Wobec powyższego, wykonywanie przez M. M. (1) czynności podnoszenia pojemników z poziomej powierzchni na wyprostowanych nogach nie jest zalecanym sposobem dźwigania ciężarów i nie jest zgodne z zasadami podnoszenia ciężarów (np. opracowania (...), (...), PIP). Sposób podnoszenia ciężarów przez M. M. (1) mógł mieć pośredni wpływ na zaistnienie wypadku w dniu 24.01.2015 roku.

/pismna opinia biegłego w zakresie BHP J. K. k. 274 -284 , pismna opinia uzupełniająca k. 389-379/

W grudniu 2016 r. powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zgłosiła pozwanemu pracodawcy roszczenie odszkodowawcze ten zaś w odpowiedzi na nie pismem z dnia 22 grudnia 2016 r. poinformował że brak jest podstaw faktycznych i prawnych dla uznania zasadności żądania zapłaty odszkodowania za wypadek przy pracy. Pozwany wskazał wówczas uwagę powódce, że zgodnie z wyrokiem SN z dnia 29.07.1998 . II UKN 155/98 cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający i pracownik nie może dochodzić odszkodowania i renty na podstawie art. 444 kc przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia przysługujące na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 czerwca 1975 o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

/ pismo k. 220/

Decyzją z dnia 23.01.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwalifikował zdarzenie z dnia 24.01.2015 r. jako wypadek przy pracy i odmówił M. M. (1) prawa do jednorazowego odszkodowania z tego tytułu.

/ bezsporne/

Decyzją z dnia 2.03.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił powódce prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 27.01.2015-8.04.2015 i stwierdził, iż płatnik tj jej pracodawca bezpodstawnie wypłacił jej zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego za wskazany okres.

/ decyzja k. 143-145/

Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r. w sprawie XU 1161/17 Sąd Rejonowy w Łodzi w oparciu o opinie biegłych specjalistów zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego z dnia 23.01.2017 i przyznał M. M. (1) prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 24 stycznia 2015 r. i wnioski M. M. (1) o wypłatę tego świadczenia przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych celem ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu.

/ bezsporne, wyrok z dnia 7.06.2018 r. k. 51, opinie biegłych k. 37-49, nadto wskazana dokumentacja w załączonych aktach sprawy XU 1161/17 k. 104/

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 25.07.2018 r. ustalono 10 % stałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonej spowodowanego skutkami wypadku przy pracy z nią 24.01.2015 z pozycji 94 c tabeli stwierdzając pourazowy zespół bólowy lędźwiowy

/ orzeczenie z dnia 25.07.2018 r. k. 35/

W związku z powyższym orzeczeniem na rzecz powódki organ rentowy wypłacił świadczenia z ustawy wypadkowej w łącznej kwocie 8.540, 00 zł.

/ bezsporne/

Po wypadku ze względów neurologicznych u wnioskodawczynie rozpoznaje się stan po przebytej operacji dyskopatii L4/L5 i L5/S1 (30.01.2015) Przewlekły zespół bólowy kręgosłupa LS w przebiegu choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. W wyniku wypadku z dnia 24.01.2015 powódka doznała przeciążenia kręgosłupa odcinka LS z następującą rwą kulszową prawostronną. Skutkiem przeciążenia kręgosłupa w dniu 24.01.2015 do którego doszło w wyniku dźwigania był ostry zespół bólowy lędźwiowo – kulszowy prawostronny. W dniu 30.01.2015 r. powódka była operowana. Usunięto jej zwyrodniałe stare dyski L4/L5 i L5/ S1 które uciskały korzenie nerwowe, zaciągały te korzenie po stronie prawej . (...) Kręgosłupa i CT kręgosłupa wykazały odwodnienie dysków L4/L5 i L5/S1 czyli proces chorobowy dysków toczył się od dawna. Dyski te ulegały zwyrodnieniu w ciągu wielu lat a nie w okresie przebytego przeciążenia odcinka LS kręgosłupa. Przeciążenie kręgosłupa spowodowało ujawnienie się ostrych dolegliwości rwy kulszowej prawostronnej. Wcześniej, występowały u powódki poboлевania okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Procentowy ustalony trwały uszczerbek na zdrowiu z powodu rwy kulszowej w przebiegu dyskopatii wynosi 10%. Uszczerbek ten w skutek wyroku Sądu został uznany przez ZUS jako spowodowany wypadkiem przy pracy i jako pourazowy zespół bólowy korzeniowy lędźwiowo-krzyżowy. Jest to uszczerbek trwały.

W przypadku choroby zwyrodnieniowo – dyskopatycznej do pojawienia się dolegliwości kręgosłupa mogą przyczynić się różne czynniki np. obciążanie kręgosłupa nadmiernymi ruchami skrętnymi, nieprawidłowe pochylanie się do przodu, ciężka praca fizyczna, częste przeciążenia kręgosłupa. Do pojawienia się dolegliwości bólowych w przebiegu choroby zwyrodnieniowo dyskopatycznej przyczyniają się m.in. przeciążenia kręgosłupa.

Powódka z powodu ostrego zespołu bólowego prawostronnego, kulszowego cierpiała w stopniu znacznym do zabiegu operacyjnego 30.01.2015. Po zabiegu operacyjnym dolegliwości w znacznym stopniu ustąpiły, a konsultujący następnie powódkę neurochirurg nie stwierdzał objawów uszkodzenia układu nerwowego spowodowanych przebytą operacją dyskopatii L4/L5 i L5/S1.

Rwa kulszowa pourazowa prawostronna została wyleczona po zabiegu operacyjnym. Po usunięciu starych dysków odcinka LS objawy rwy kulszowej prawostronnej wycofały się. Wnioskodawczynie przebywała z powodu operacji kręgosłupa i wypadku w pracy na (...) od czasu wypadku do 8.04.2015 r. Aktualnie powódka odczuwa napadowe bóle, szczególnie w nocy, okolicy LS promieniujące do lewej kończyny. Dolegliwości te nie są spowodowane przebyłym zdarzeniem z dnia 24.01.2015, tylko zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa (brak w aktach aktualnego (...) kręgosłupa LS). Zespół przeciążeniowy, który wystąpił w wyniku wypadku nie jest przyczyną aktualnie występujących dolegliwości.

Powódka wymaga okresowej rehabilitacji i w momentach zaostrzeń zespołu bólowego przyjmowania leków przeciwbólowych.

Powódka z powodu ostrego zespołu bólowego do czasu operacji, tj. przez 6 dni, wymagała pomocy innych osób w wymiarze 2-3 godzin dziennie, a następnie z powodu zalecenia oszczędnego trybu życia do czasu kontroli w Poradni Neurochirurgicznej (10.03.2015), wymagała pomocy przy sprzątaniu, robieniu zakupów. Neurochirurg nie przepisywała w okresie od 10.03.2015 leków przeciwbólowych, ponieważ pacjentka zgłaszała poprawę stanu zdrowia. Oddział Neurochirurgiczny przy wypisie zlecił lek przeciwbólowy K. 1 opakowanie 1x1 tab. i lek osłaniający żołądek

(...) 1x1 tab. przez 14 dni. Koszt leków do czasu zabiegu operacyjnego i po zabiegu operacyjnym do kontroli w Poradni Neurochirurgicznej to 30 złotych miesięcznie.

Rehabilitacja powódki mogła i może odbywać się w ramach NFZ.

/ pisemna opinia biegłego neurologa J. B. (1) k. 381- 384, dokumentacja medyczna k. 52 -91 pisemna opinia uzupełniająca k. 457, pisemna opinia uzupełniająca k. 492/

Ze względów ortopedycznych u powódki rozpoznaje się przebyte (30.01.2015) leczenie operacyjne dyskopatii L4-5, L5-S1 z zespołem bólowym kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego.

Zmiany zwyrodnieniowo - dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowego.

Wynikiem wypadku w pracy w dn. 24.01.2015 r. było znaczne przeciążenie kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, które spowodowało ucisk zwyrodniałych dysków na poziomie L4-5, L5-S1 na korzenie nerwowe z następowymi objawami rwy kulszowej prawostronnej co wymagało interwencji chirurgicznej w dn. 30.01.2015r. Zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne nie były przyczyną wypadku przy pracy. Przyczyną było dźwiganie ciężaru który spowodował wysunięcie dysku i ucisk na korzenie . Ten mechanizm występuje w każdym wieku także u ludzi młodych. Powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10% (słownie: dziesięć procent) - Pourazowy zespół bólowy lędźwiowo - krzyżowy -R.. M.,P-cy i Polityki S.. z 18.12.2002 Dz. U.234, Po:z.l974 p.94 c.

Leczenie operacyjne jakiemu m.in. była poddana powódka przeprowadza się celem uchronienia pacjenta przed porażeniami/niedowładami mięśni kończyn dolnych czy mięśni zwieraczy i celem zmniejszeniem bólu. Długotrwałe leczenie zachowawcze nie poprawiłoby ani zabezpieczyło stanu zdrowia. Dolegliwości bólowe nadal utrzymują się, promieniują do pośladków i jest to stan trwały.

Cierpienia znacznego stopnia trwały 1 tydzień - od daty urazu do czasu leczenia operacyjnego tj. do 30.01.2015. Przez dalsze dwa tygodnie cierpienia powódki miały charakter umiarkowanego stopnia. Następne trzy tygodnie dolegliwości miały charakter lekkie. 2.04.2015 neurochirurg stwierdził stan chorobowy i neurologiczny dobry.

Dyski na poziomie L4-5 i L5-S1 usunięto chirurgicznie, a rwa kulszowa prawostronna ostatecznie ustąpiła. Rokowania na przyszłość są dobre z zachowaniem wszelkich zasad dotyczących nie przeciążania odc. lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa. Obecne dolegliwości bólowe ok. lędźwi i krzyża spowodowane są zmianami zwyrodnieniowo - dyskopatycznymi kręgosłupa, które występowały wcześniej i występują u badanej jako schorzenie samoistne - niezależnie od przebytego urazu. . Mają one charakter powolnie przewlekłe i nieodwracalnie postępujący

Leczenie po 2.04.2015 wynika ze stanu pooperacyjnego kręgosłupa, rozważana jest przez neurochirurga ew. reoperacja w przypadku braku poprawy po kolejnej rehabilitacji. Przed wypadkiem powódka nie miała konieczności intensywnego leczenia z powodu dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowo - krzyżowego.

Powódka może i powinna korzystać ze wszystkich możliwości leczenia rehabilitacyjnego podlegającego ubezpieczeniu zdrowotnemu tj. szpitalnego, ambulatoryjnego, uzdrowskiego z NFZ czy w ramach prewencji rentowej ZUS oraz ew. z turnusów rehabilitacyjnych. W ramach NFZ pacjenci korzystają z ambulatoryjnego leczenia rehabilitacyjnego średnio 2-4 x w roku w zależności od rodzaju skierowania. Leczenie uzdrowskie w NFZ realizowane jest średnio 1 x na 2 lata a realizacja wniosku zależy od jego rodzaju.

W okresach nasilenia dolegliwości bólowych może wymagać stosowania doraźnie leków przeciwbólowych. Powódka nie wymaga stałego zażywania środków przeciwbólowych. Ś.. Koszt leków stosowanych doraźnie 20-30 zł/ mc.

Powódka wymagała pomocy innych osób w okresie 1 tyg. tj od urazu do czasu hospitalizacji - 3 godziny dziennie. Podczas pobytu w Oddziale Neurochirurgii miała zapewnioną opiekę pielęgniarską. Po powrocie do domu w dn. 6.02.2015 wymagała pomocy 1 godzinę dziennie przez 3 tygodnie. W dalszym okresie 4 tygodni wymagała pomocy sporadycznie. Korzystanie z leków w 1-szym tygodniu po urazie było konieczne. W okresie pobytu w szpitalu pacjentka

otrzymywała leki p-bólowe w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. W okresie dalszych 4 tygodni przyjmowała leki p-bólowe. W połowie marca uzyskano poprawę stanu zdrowia, nie zlecano leków na stałe. Powódka była usprawniana po operacji w ramach ubezpieczenia zdrowotnego.

/ pisemna opinia biegłego ortopedy E. B. k. 408-412, pisemna opinia uzupełniająca k. 459-460, pisemna opinia uzupełniająca k. 483-484/

Po wypadku i operacji kręgosłupa w 2015 r. powódka korzystała z pomocy sąsiadki swej wieloletniej przyjaciółki M. W.. Po operacji powódki, gdy ta nie mogła chodzić przez okres około miesiąca M. W. pomagała jej w czynnościach osobistych, przygotowywaniu posiłków. Potem wozila ją na rehabilitację lub powódka w tym celu korzystała z taksówek. W chwili obecnej sąsiadka pomaga powódce średnio 2 razy w tygodniu przy kotach, sprzęta, robi zakupy. Powódka prosi ją o pomoc przy myciu okien. S. rozlicza się z powódką po przyjacielsku np. stawia pizzę, nie są to żadne stałe kwoty. Powódka raz jej zapłaciła, zwracała jej za paliwo gdy zawiozła ją do lekarza lub zrobiła zakupy

/ zeznania świadka K. S. protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 r. 00:07:25- 00:17:59 zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

W chwili obecnej wnioskodawczyni jest zatrudniona - jest doradcą klienta w zakresie wyboru garnituru. Niemniej jednak przez dłuższy okres- 2 lata nie była w stanie znaleźć pracy z uwagi na zwolnienie dyscyplinarne, które później zostało cofnięte. W obecnym miejscu pracy uskarżała się na bóle kręgosłupa. Swobodnie się porusza. Uprzedzała, że nie może dźwigać ciężkich rzeczy. Nie korzysta często ze zwolnień lekarskich. Niejednokrotnie brała urlop na żądanie bo nie mogła wstać.

/ zeznania świadka K. S. protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 r. 00:07:25- 00:17:59 zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Obecnie wnioskodawczyni odczuwa uciski na nogi, przykurcze, nie może spać, drętwieje jej dolna część kręgosłupa. Niejednokrotnie nie może wstać. Zdarzało się że nie mogła pójść do pracy. Niemniej jednak porusza się swobodnie, jest w stanie przygotowywać sobie posiłki.

/ zeznania świadka K. S. protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2020 r. 00:07:25- 00:17:59 zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Z uwagi na sytuację pandemiczną w chwili obecnej powódka się nie rehabilituje, nie korzystała z płatnych zabiegów, po rehabilitacji w ramach NFZ czuje się lepiej. .

/zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Wnioskodawczyni po wypadku i w związku z ze zwolnieniem dyscyplinarnym czuła się bezradna popadła w bezsenność. Z tego powodu leczyła się około roku, brała antydepresanty. W chwili obecnej już nie jak wygrała sprawę w związku z wolnieniem dyscyplinarnym powyższe się uspokoiło.

/zeznania powódki protokół z rozprawy z dnia 9.11.2021 r. 00:11:43 -00:51:21 w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół z rozprawy z dnia 29.09.2020 r. 00:12:21-00:25:51/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu, opinii biegłych z zakresu bhp ortopedii, neurologii, zeznań przesłuchanych w procesie świadków, a także częściowo na podstawie dowodu z przesłuchania strony powodowej, z tym zastrzeżeniem, że Sąd odmówił temu ostatniemu pełnej wiarygodności.

W ocenie Sądu konieczność uznania zeznań powódki za częściowo niewiarygodne wynikała przede wszystkim z faktu, że w niektórych aspektach nie korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu. Dotyczy to w szczególności okoliczności związanych z rozmiarem cierpień jakich miała doznać w skutek wypadku w zakresie wysokości koniecznych do poniesienia kosztów leczenia – leków i rehabilitacji nadto pomocy osób trzecich w zakresie niezbędnej opieki, ponad kwotę wykazaną przez biegłych – jako koszty celowe, adekwatne. Podkreślić należy, iż oceniając zeznania strony powodowej zawsze należy zachować szczególną wnikliwość i ostrożność, bowiem przesłuchiwana osoba pozostaje bezpośrednio zainteresowana korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem, co w oczywisty sposób rzutuje na jej wiarygodność. Fakt ten dostrzegł sam ustawodawca, który uregulował dowód z przesłuchania stron jako dowód subsydiarny, który winien stanowić samodzielną podstawę dla czynienia ustaleń faktycznych tylko w przypadku, gdy zebrany materiał dowodowy nie wystarcza dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy.

Podkreślenia wymaga również iż powódka nie wykazała jakie rzeczywiście są choćby szacowne koszty rehabilitacji z jakiej winna korzystać – nie przedłożono tu żadnego dokumentu potwierdzającego ten fakt z placówki medycznej a jedynie wskazywano iż takie informacje powódka uzyskała, nadto nie wykazała iż konieczny koszt leków nadto rzeczywistej potrzeby korzystania z pomocy innych osób odpowiada sumie zgłoszonych przez nią w tym zakresie roszczeń. Wiarygodnym materiałem dowodowym w tym zakresie pozostają opinie biegłych.

Sąd w pełni uznał wartość dowodową opinii biegłych z zakresu BHP, neurologii i ortopedii, dzieląc - jako przekonujące - wnioski wypływające z ich treści. W ocenie Sądu opinie te są rzetelne i nie zawierają braków. Zostały sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot. W ocenie Sądu są one spójne, konsekwentne i logiczne i brak jest jakichkolwiek okoliczności pozwalających na ich zdyskredytowanie.

Biegły w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy dysponował całością dokumentacji technicznej i pracowniczej pozwanego jaka miała znaczenie dla oceny okoliczności i przyczyn wypadku z dnia 24 stycznia 2015 r. i na jej podstawie wywiódł jednoznaczne i kategoryczne wnioski w zakresie nieprawidłowości i zdarzeń, które doprowadziły do wypadku wskazując na naruszenia w zakresie przestrzegania procedur związanych z BHP przez pracodawcę, określonych zaniechań w tym przedmiocie i tolerowanie praktyk niezgodnych z wymogami dotyczącymi bezpiecznego wykonywania pracy zwłaszcza w zakresie podnoszenia ciężarów. Jednocześnie przy tym biegły wskazał także na okoliczności w zakresie sposobu wykonywania pracy przez powódkę które mogły mieć pośredni wpływ na zaistnienie wypadku w dniu 24.01.2015 r.

Natomiast biegli w zakresie medycyny neurolog oraz ortopeda rehabilitant dysponowali aktami sprawy dokumentacją lekarską powódki przeprowadzili wywiad oraz dokonali badania przedmiotowego szczegółowo wskazując jakich obrażeń uszczerbku na zdrowiu doznała w wyniku wypadku, jaki był zakres jej cierpień spowodowany wypadkiem, skutek jej leczenia rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość, potrzeb w zakresie konieczności korzystania z pomocy innych osób, stałego korzystania z leków, rehabilitacji i kosztów z tym związanych.

W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do kwestionowania opinii wszystkich wskazanych biegłych. Podnieść należy, iż biegli w pisemnych opiniach uzupełniających skrupulatnie i rzeczowo odpowiedzieli na zarzuty przedstawione zarówno przez stronę pozwaną jak i stronę powodową podtrzymując wywiedzione przez siebie wnioski.

Dowód z opinii biegłych jest przeprowadzony prawidłowo, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, a tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99 OSNAPiUS 2002/1/26). Sposób motywowania oraz stopień stanowczości wniosków wyrażonych w opinii biegłych jest jednym z podstawowych kryteriów oceny dokonywanej przez Sąd, niezależnie od kryteriów zgodności z zasadami wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego oraz podstaw teoretycznych opinii (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001 nr 4 poz. 84). Tylko brak w opinii fachowego uzasadnienia wniosków końcowych, uniemożliwia prawidłową ocenę jej mocy dowodowej (wyrok SN z 2000-06-30 II UKN 617/99

OSNAPiUS 2002/1/26). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę. Sąd nie może też zająć stanowiska odmiennego co do spornej okoliczności podlegającej weryfikacji przez pryzmat wiadomości specjalnych na podstawie własnej oceny stanu faktycznego, innej niż wyrażona w opiniach biegłych. (por wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987 roku, II URN 228/87, (...) Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 lipca 2018 r. III AUa 1328/17 Legalis numer 1824314). Dowód z opinii biegłego ma dostarczyć sądowi wiedzy niezbędnej dla właściwej oceny materiału procesowego przedstawionego przez strony (w tym zwłaszcza innych dowodów) z perspektywy odpowiedniej dziedziny nauki lub techniki. Sfera dotycząca wiadomości specjalnych w rozumieniu normy z art. 278 KPC oceniana jest w sposób uwzględniający specyfikę (opisaną wyżej szczególnie rolę w procesie dowodzenia) dowodu z opinii biegłego. /I ACa 752/17 - wyrok SA Szczecin z dnia 31-01-2020/. Dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (wyrok SN z 28 lutego 2001 roku, II UKN 233/00 L.). Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy. / Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 roku, II UKN 37/99 OSNAPiUS 2000/20/741 III AUa 267/20 - wyrok SA Białystok z dnia 07-07-2020, VI ACa 910/19 - wyrok SA Warszawa z dnia 18-06-2020, III AUa 709/19 - wyrok SA Lublin z dnia 17-06-2020/

Mając powyższe na uwadze a także oceniając, iż kolejne zarzuty pozwanego do opinii biegłego zakresu BHP oraz biegłej w zakresie ortopedii i rehabilitacji, wsparte o opinie prywatną sporządzoną na zlecenie strony, oraz strony powodowej do opinii biegłej neurolog mają charakter wyłącznie polemiczny Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 kpc pominął wnioski stron odpowiednio o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu BHP lub opinii instytutu, opinii innego biegłego ortopedy rehabilitanta, dopuszczenie dowodu z opinii prywatnej lekarza neurologa oraz dowodu z opinii innego lekarza neurologa jako zmierzające do nieuprawnionego przewlekania postępowania.

Na tej samej podstawie pominięto pozostałe wnioski strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa oraz psychologii i psychiatrii albowiem materiał zgromadzony w sprawie był wystarczający dla rozstrzygnięcia w zakresie zarówno oceny okoliczności związanych z rozmiarem koniecznej opieki nad powódką w skutek doznanego wypadku jak i następstw zdrowotnych wywołanych tym zdarzeniem. Nadto powódka nie przedstawiła dokumentacji medycznej związanej z leczeniem psychiatrycznym, nadto z jej zeznań wynikało, iż ewentualne leczenie było związane ze zwolnieniem z pracy, a nie z wypadkiem.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że zasadnym okazał się podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń.

W niniejszej sprawie podstawą odpowiedzialności pozwanego jest art. 445 § 1 k.c. w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, art. 444 §2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. tytułem renty z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków na przyszłość, skapitalizowanej renty oraz art. 189 k.p.c. w zakresie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość.

Przepisy te z wyjątkiem ustalenia odpowiedzialności na przyszłość zawierają się w tytule VI kodeksu cywilnego „czyny niedozwolone”, nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność wynikająca z art. 415 k.c. jest odpowiedzialnością z czynu niedozwolonego, do której stosuje się w kwestii przedawnienia przepis art. 442¹ k.c.

Stosownie do treści wskazanego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten

nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Chyba, że szkoda wynika ze zbrodni lub występku, wówczas roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia(§ 2 art. 442¹ k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na kanwie rozpoznawanego przypadku uznać należy, iż powódka wywodziła swoje roszczenia ze zwykłej odpowiedzialności pracodawcy za szkodę wyrządzoną pracownikowi, niezwiązanej z popełnieniem przestępstwa, co oznacza, że roszczenie powoda przedawniało się po trzech latach. Nie ma racji strona powodowa twierdząc iż nie doszło do przedawnienia jej roszczeń bowiem zdarzenie z dnia 24 stycznia 2015 wypełniało znamiona przestępstwa określonego w art. 220 kk.

Z punktu widzenia art. 442¹ § 2 KC nie ma znaczenia prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, lecz to czy do zbrodni lub występku, które są źródłem szkody, rzeczywiście doszło. Ustalenia tego faktu musi być niewątpliwe i nie może opierać się na hipotezach. Jest to istotne, gdyż każda zbrodnia lub występki będzie stanowił czyn niedozwolony w ujęciu prawa cywilnego, lecz nie każdy czyn niedozwolony w rozumieniu prawa cywilnego na gruncie prawa karnego jest zbrodnią lub występkiem. Dlatego może wystąpić sytuacja, że określony czyn sprawcy będzie deliktem w prawie cywilnym (art. 415 i 435 § 1 KC), lecz nie będzie wypełniał znamion zbrodni lub występku penalizowanego przez prawo karne (art. 177 § 1 i 2 KK). Pokrzywdzony, który żąda naprawienia szkody, po upływie terminu przedawnienia z art. 442¹ § 1 KC, musi udowodnić – dla skorzystania z dłuższego terminu przedawnienia – że zostały wyczerpane znamiona występku i zbrodni, o których stanowi art. 442¹ § 2 KC.

Przy tym nie ulega wątpliwości, iż sytuacji gdy nie było prowadzone postępowanie karne lub brak jest prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym, w którym stwierdzono by popełnienie przestępstwa, sąd w postępowaniu cywilnym jest uprawniony do samodzielnego ocenienia, czy zachowanie sprawcy (osoby odpowiedzialnej) stanowiło przestępstwo; odnosi się to zwłaszcza do potrzeby takiego ustalenia ze względu na zarzut przedawnienia roszczeń według art. 442¹ KC. / (...) 25/21 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 05-02-2021/

W myśl art. 220 § 1 kk kto, będąc odpowiedzialny za bezpieczeństwo i higienę pracy, nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i przez to naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. (§ 2). Nie podlega karze sprawca, który dobrowolnie uchylił groźące niebezpieczeństwo (3).

Jednocześnie nie należy tracić z pola widzenia, iż same stwierdzone w sprawie o ustalenie wypadku przy pracy zaniedbania w zakresie BHP nie stanowią jeszcze o popełnieniu przestępstwa, nie oznaczają automatycznie (bez dokonania pogłębionych ocen), że doszło do popełnienia występku z art. 220 k.k. /Wyrok SN z 1.03.2016 r., I PK 85/15, LEX nr 2021945/. Co więcej: „Samo (nawet) naruszenie obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, które nie sprowadzało się do konkretnego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia pracowników lub z niebezpieczeństwem tym nie może być łączone, nie stanowi przestępstwa z art. 220 k.k /Postanowienie SN z 6.10.2009 r., II KK 97/09, LEX nr 1663545/. „Przestępstwo określone w art. 220 ma charakter przestępstwa skutkowego (materialnego). Skutkiem występku jest narażenie pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu człowieka jest wystąpienie jednego ze skutków opisanych w art. 156 § 1 k.k. Należą do nich: pozbawienie człowieka wzroku, słuchu, mowy lub zdolności płodzenia oraz inne ciężkie kalectwo, ciężka choroba nieuleczalna lub długotrwała, choroba realnie zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, całkowita albo znaczna trwała niezdolność do pracy w zawodzie lub trwale, istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała. Narażenie na niebezpieczeństwo życia lub zdrowia pracownika musi łączyć się z niedopełnieniem jednego z obowiązków związanych z zasadami bhp. Związek taki można przyjąć wówczas, gdyby wykonanie obowiązku w istotny sposób zmniejszyło stopień tego niebezpieczeństwa. Oceniając ów związek, należy także brać pod uwagę możliwe przyczynienie się pracownika do powstania zagrożenia, zwłaszcza jeżeli owo

przyczynienie się również nosiło cechy naruszenia obowiązków pracowniczych. / porównaj komentarz do Art. 220 KK red. Grześkowiak 2021, wyd. 7/S./

W ocenie sądu na gruncie rozpoznawanej sprawy powódka pomimo spoczywającego na niej w tym zakresie obowiązku nie wykazała iż wszystkie wspomniane znamiona przestępstwa zostały spełnione. Z tych też względów zastosowanie w sprawie miało 3 letni termin przedawnienia.

Istotnym dla rozstrzygnięcia w tej sytuacji było dokonanie ustalenia co do początkowej daty biegu owego terminu.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazać należy, że na tle art. 442¹ k.c. – dominuje pogląd, iż pojęcie szkody, odnoszącej się do zawartej w tym przepisie regulacji przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, rozumiane być powinno jako szkoda na osobie. Konsekwencją takiego poglądu jest uznanie, że początek biegu przedawnienia tych roszczeń rozpoczynał się od dnia, w którym pracownik (lub inna osoba) dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia. Świadomość szkody oznacza zatem w tym przypadku dowiedzenie się o uszczerbku na zdrowiu, który w konsekwencji prowadził do utraty lub ograniczenia zdolności do pracy, przy czym nie musiała to być świadomość rozmiarów szkody bądź też trwałości jej następstw. W rezultacie określony w art. 442¹ k.c. termin przedawnienia roszczeń liczony jest od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy. / I ACa 108/19 - wyrok SA Łódź z dnia 13-12-2019 V ACa 815/19 - wyrok SA Warszawa z dnia 03-08-2020 I (...) 61/21 - wyrok SN - Izba Cywilna z dnia 05-03-2021 V ACa 347/20 - wyrok SA Katowice z dnia 14-09-2021/

Określenie momentu dowiedzenia się o szkodzie nie powoduje trudności w przypadkach ewidentnych, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu jest od razu widoczne. Trudności z określeniem tego momentu pojawiają się w sytuacji, w której szkoda na osobie nie powstaje jednocześnie ze zdarzeniem, które wywołało uszkodzenie ciała bądź rozstrój zdrowia lub skutki zdarzenia wywołującego szkodę nakładają się na schorzenie samoistne. Dlatego przyjmuje się, że w przypadku szkód wynikłych dla pracownika wskutek ujawnienia się spowodowanej warunkami pracy choroby zawodowej, terminem początkowym, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł o swojej chorobie, stopniu jej zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody.

Dopiero świadomość tych elementów wyczerpuje dyspozycję art. 442¹ k.c., gdyż dopiero wówczas poszkodowany pracownik dowiaduje się o przyczynach, które spowodowały u niego stan chorobowy i o istnieniu występującego schorzenia jako choroby zawodowej. Dowiedzenie się przez pracownika o takich faktach stanowi potwierdzenie jego podejrzeń co do uszczerbku na zdrowiu wywołanego warunkami pracy. Za źródło takiej wiedzy uznaje się miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową /na przykład wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1967 roku, I PR 354/67, OSNCP z 1968 roku, nr 8-9, poz. 146; z dnia 16 kwietnia 1999 roku, II UKN 579/98, (...) z 1999 roku, nr 10, str. 40 i przytoczone wyżej: z dnia 21 grudnia 2004 roku, I PK 122/04, OSNP z 2005 roku, nr 24, poz. 390 oraz z dnia 16 sierpnia 2005 roku, I UK 19/05, OSNP z 2006 roku, nr 13-14, poz. 219 i orzeczenia tam powołane/.

Początkiem biegu 3-letniego terminu przedawnienia art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c./ jest chwila dowiedzenia się przez poszkodowanego pracownika o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie moment uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem a jego skutkiem w postaci szkody. W rezultacie początkiem biegu przedawnienia, co wyżej wskazano, jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową.”

Z kolei w uzasadnieniu innego wyroku, wydanego w dniu 10 października 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt III BP 4/11, Sąd Najwyższy wskazał m.in., że „ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie stanowi przypisywanie mu - na podstawie okoliczności intersubiektywnie sprawdzalnych - świadomości wystąpienia szkody. Przypisywanie poszkodowanemu takiego stanu świadomości jest zrelatywizowane do właściwości podmiotowych poszkodowanego,

dostępnej mu wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, LEX nr 1084557).

Choroby zawodowe i inne schorzenia pracownicze z reguły nie są skutkiem jednego zdarzenia (jak to ma miejsce w razie doznania urazów cielesnych, wypadków śmiertelnych), lecz rozwijają się przez dłuższy czas, niejednokrotnie w zbiegu ze schorzeniem samoistnym i naturalnym procesem starzenia się organizmu. Fakt ten rzutuje na oznaczenie początkowego momentu biegu roszczenia odszkodowawczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1968 r., II PR 176/68, LEX nr 13969). Skoro zaś do przyjęcia daty rozpoczęcia biegu przedawnienia konieczne jest również istnienie po stronie poszkodowanego wiedzy o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody, wiedza ta powinna być na tyle konkretna, by pozwalała na przypisanie z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa danemu podmiotowi sprawstwa szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05, LEX nr 191138). Świadomość ta nie musi jednak oznaczać pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a jego skutkami, stąd nie jest konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy /wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., II PK 62/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 4 i z dnia 14 czerwca 2011 r. I PK 258/10, LEX nr 1001280/.”

W ocenie Sądu I instancji wynik postępowania dowodowego w sprawie wskazuje, że powódka niewątpliwie najpóźniej o szkodzie i sprawcy szkody dowiedziała się dnia 22 grudnia 2016 r. kiedy to pracodawca odpowiedział jej negatywnie na zgłoszone wezwanie do zapłaty i naprawienie szkody. Jako, iż powódka wystąpiła ze wskazanym wezwaniem niewątpliwym jest iż miała wiedzę zarówno co do szkody jak i podmiotu obowiązanego do jej naprawienia. Tym samym od wskazanej daty w sposób pewny należało liczyć upływ okresu przedawnienia.

Sąd nie traci przy tym z pola widzenia, iż powódka w procesie wskazywała, że podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia w świetle art. 5 kc -8 kp stanowi nadużycie prawa i jest niezgodny z zasadami współzycia społecznego albowiem w odpowiedzi na wskazane wezwanie do zapłaty wspomnianym pismem z dnia 22 grudnia 2016 r. pozwany wprowadził powódkę w błąd co do możliwości dochodzenia roszczeń uzupełniających na podstawie kc, gdyż powołując się na wyrok SN z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 155/98 wskazał, że pracownik nie może dochodzić odszkodowania i renty na podstawie art. 444kc przed rozpoznaniem jego roszczeń o świadczenia z ustawy wypadkowej.

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż w szczególnych okolicznościach podniesienie przez podmiot odpowiedzialny za naprawienie szkody zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i w efekcie traktowane jako nadużycie prawa podmiotowego, zgodnie z art. 5 KC. Jednakże stosowanie art. 5 KC w stosunku do zarzutu przedawnienia powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnych i nie może następować automatycznie. Oceniając, czy podniesienie zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa podmiotowego, należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności zaś takie, jak charakter dochodzonego roszczenia, faktyczne przyczyny zaistniałego opóźnienia, a także to, czy opóźnienie nie było nadmierne. /VI ACa 438/18 - wyrok SA Warszawa z dnia 16-12-2019/. Niemniej jednak wbrew zapatrywaniom strony powodowej, w rozpatrywanej sprawie zasady współzycia społecznego nie mogą wpływać na ocenę podniesionego zarzutu przedawnienia. Wskazać bowiem należy iż już w chwili zgłoszenia szkody na co wskazuje bezpośrednio treść pisma z dnia 22 grudnia 2016 r. jak i w toczącym się później postępowaniu o prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy powódka **była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika**. Ponadto w świetle zapadłych orzeczeń SN np. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 9 lipca 2015 r. I PK 243/14 jak i Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 5 września 2017 r. II PK 206/16 które profesjonalny pełnomocnik powódki winien znać stwierdzono, iż dopuszczalnym jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (w tym art. 444 KC i art. 445 KC), niezależnie od postępowania przed organem rentowym i bez oczekiwania na jego efekt. Pracownik, występując z takim powództwem, nie może jednak powołać się w postępowaniu sądowym jedynie na sam fakt wypadku przy pracy, który został stwierdzony protokołem powypadkowym, lecz jest obowiązany wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej, to jest: 1) ciężącą na

pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (np. uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy między zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody i jej rozmiarem, co wpływa na wysokość należnego odszkodowania. / w tym zakresie zobacz też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2005 roku, I PK 293/04, Pr. Pracy 2005/11/35, tak też Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrok z dnia 26 marca 2013 r., I ACa 864/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II PK 132/09, LEX nr 584733/. Tym samym twierdzenie iż jakkolwiek wprowadzono powódkę w błąd jest niedopuszczalne. W świetle wiedzy którą winien posiadać reprezentujący powódkę pełnomocnik ta przed upływem okresu przedawnienia mogła dochodzić dochodzonych dopiero w niniejszym procesie roszczeń. Z tych też względów podniesione przez stronę powodową zarzuty w tej materii nie mogły przynieść spodziewanych przez nią skutków procesowych. Zatem roszczenie powódki o zadośćuczynienie i rentę według Sądu uległo przedawnieniu z dniem 22 grudnia 2019 r.; natomiast pozew w sprawie został złożony w Sądzie dnia 27.08.2020 r. – data nadania w placówce pocztowej.

Ponadto należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie został przerwany bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 §1 pkt 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

W okresie biegu terminu przedawnienia powódka nie podejmowała bowiem żadnych czynności celem dochodzenia roszczenia od pracodawcy. Zaś pozwana spółka w niniejszej sprawie skorzystała z zarzutu przedawnienia i wniosła o oddalenie powództwa w przedmiocie zadośćuczynienia, renty z tytułu zwiększonych potrzeb na przyszłość. Zatem przede wszystkim z tych względów powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd ma przy tym na uwadze iż roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego pracodawcy za skutki wypadku z dnia 24.01.2015 r. na przyszłość jako oparte na treści art. 189 kpc nie podpadało pod wskazany 3 letni termin przedawnienia określony w art. 442¹ kc. Jednak i ono jako bezzasadne należało oddalić o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

W ocenie Sądu podkreślić należy również, że roszczenia powódki nie mogły zostać uwzględnione w żądanym rozmiarze nie tylko z przyczyn formalnych z uwagi na upływ okresu przedawnienia ale także co do meritum.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przesłankami odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego są szkoda, czyn sprawczy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy tym czynem a szkodą. Wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym wymaga wykazania przez powoda istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej. /vide wyrok SA w Łodzi z dnia 29.05.2015 r., I ACa 1775/14, opubl. LEX nr 1789955, por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., II CSK 703/12, LEX nr 1383075/.

Odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy za skutki wypadku przy pracy, uwarunkowana jest wykazaniem przez pracownika, w toku procesu, że, w konkretnych okolicznościach faktycznych, praca została zorganizowana nieprawidłowo, co w konsekwencji doprowadziło do wypadku, albo że istniejące realne zagrożenia przy jej wykonywaniu, nie zostały rozpoznane przez pracodawcę, wobec czego pracownik nie miał o nich żadnej wiedzy, albo zagrożenia faktycznie rozpoznane nie zostały wyeliminowane przez pracodawcę, co naraziło na uszczerbek zdrowie pracownika. /vide wyrok SN z dnia 22.04.2015 r., II PK 170/14, opubl. LEX nr 1681882/.

Zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy, uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy, tolerowanie przez pracodawcę niewłaściwych, zagrażających bezpieczeństwu metod pracy uzasadnia uznanie winy zakładu pracy, jeżeli wskutek stosowania tych metod nastąpi wypadek. Jednakże pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Zaliczyć do nich należy powstanie szkody, zawinione działanie pracodawcy i związek przyczynowy pomiędzy działaniem/

zaniechaniem pracodawcy a powstała szkoda. /vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie dnia 16.07.2014 r., III APa 11/2014, opubl. Portal Orzeczeń/.

Obowiązek dbałości o życie i zdrowie człowieka, może wynikać, nie tylko z normy ustawowej, ale i ze zwykłego rozsądku popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikania niepoduktowanego koniecznością ryzyka, lecz także podjęcia niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka. /por. wyrok SN z 2 grudnia 2003 r., III CK 430/2003, LexisNexis nr (...), OSNC 2005, nr 1, poz. 10, z glosami M. N., OSP 2005, nr 2, s. 85 i W. B., PS 2008, nr 1, s. 174/.

Winą pracodawcy będzie, przede wszystkim, zaniedbanie obowiązków związanych z zapewnieniem pracownikowi bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Istotne jest przy tym, że pracodawca odpowiada nie tylko za naruszenie przepisów bhp, ale także za złamanie ogólnych zasad bhp, wynikających z doświadczenia życiowego czy reguł bezpiecznego wykonywania określonego rodzaju pracy. Pracodawca ma obowiązek dostarczenia pracownikom bezpiecznych narzędzi pracy oraz pomieszczeń i budynków, w których jest świadczona praca oraz takiej organizacji pracy podległych mu pracowników by nie stwarzało to istotnych dla życia i zdrowia zagrożeń. Dalsze sprecyzowanie tego obowiązku, zawierają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki socjalnej z 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (j. t. Dz. U z 2003 r. Nr 169, poz. 1650 z późn.zm.), a także przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002 r. w sprawie minimalnych wymagań, dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz. U z 2002, Nr 191, poz. 1596). Istotne jest także, że, generalny obowiązek pracodawcy, zapewnienia pracownikom bezpiecznych warunków pracy, ma charakter bezwzględny, a jego realizacja, nie jest uzależniona od możliwości finansowych czy organizacyjnych pracodawcy. Sąd Najwyższy zwraca także uwagę, że w procesie pracy nie wystarczy np. wydanie jedynie zakazu stosowania określonych metod, konieczne jest nadto dopilnowanie, aby pracownicy podporządkowali się takiemu zakazowi (orz. SN z 03.12.1963 r., II PR 558/63, (...)).

Bezsporną, w przedmiotowym postępowaniu, była okoliczność, że wypadek jakiego doznała powódka M. M. (1) w dniu 24 stycznia 2015 r. był wypadkiem przy pracy, powyższe potwierdzał zarówno sporządzony protokół wypadkowy jak i prawomocny wyrok Sądu w sprawie IX U 1161/17.

W tym stanie rzeczy, należało ustalić ewentualną winę pozwanej J. M. D. i Farmacja spółka z o.o. w K. za zaistnienie wypadku przy pracy z dnia 24 stycznia 2015 r., któremu uległa powódka.

W przedmiotowym postępowaniu, na podstawie zeznań, zgłoszonych w sprawie, świadków pracowników pozwanego jak i w oparciu o opinię biegłego z zakresu BHP zostało ustalone, iż po stronie pozwanej miało miejsce naruszenie obowiązków w zakresie BHP, brak było potwierdzenia poddania powódki instruktazowi stanowiskowemu na stanowisku konsultant sprzedawca, nie zapewniono urządzenia dla sprawdzenia masy podnoszonych i przenoszonych towarów oraz informacji dotyczącej masy przenoszonych kuwet, niezbędnych dla oceny przez powódkę dopuszczalnej masy transportowanych towarów, nie zapewniono szczegółowych wskazówek dotyczących bezpiecznego wykonywania czynności ręcznego dźwigania pojemników z towarami związanymi z koniecznym unoszeniem i ustawianiem pojemników na wysokość do 1,8 m tj czynności jakie M. M. (1) wykonywała w momencie wypadku, co pośrednio wpłynęło na zaistnienie wypadku przy pracy jakim w dniu 24.01.2015 r. uległa M. M. (1). W tym stanie rzeczy zatem uznać trzeba, że pozwany zakład pracy dopuszczając do przenoszenia towarów bez odpowiedniej weryfikacji ich ciężaru bez skrupulatnej kontroli technik i sposobów ich przenoszenia nie zapewniał przestrzegania przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy. Pracodawca w ramach przyjętej organizacji pracy nie sprzeciwiała się takiej formie wykonywania zadań uznając je za dopuszczalne. Pracodawca naruszył zasady BHP, gdyż nie zapewnił bezpiecznego wykonywania przez swych pracowników czynności transportowych. Naruszenia te pozostają w związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem.

Niezależnie, jednak, od powyższego w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowody wskazuje też że także powódka przyczyniła się do powstania szkody. Co zostało przyznane powódka pracując pod presją czasu w pojedynkę przenosiła

ciężar w sposób nieprawidłowy na pałkowatych plecach bez uginania nóg, co w świetle opinii biegłego z zakresu BHP mogło mieć pośredni wpływ na zaistnienie wypadku w dniu 24.01.2015 r.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Interpretacji art. 362 k.c. nie można dokonywać w oderwaniu od podstawy prawnej, z jakiej wywodzi się roszczenie odszkodowawcze. Przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka do zastosowania art. 362 k.c. - obok wymagania adekwatnego związku przyczynowego - wystarczy obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Jeżeli natomiast odpowiedzialność za szkodę oparta jest na zasadzie winy, nieodzowną przesłanką przyczynienia się poszkodowanego jest jego zawinienie. / wyrok SN z dnia 16 września 2003 roku, sygn. IV CKN 481/01, LEX nr 602300/

Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Istnienie współprzyczyn wyrządzenia szkody nie wyklucza możliwości ich wartościowania z punktu widzenia adekwatnego związku przyczynowego. /por. wyrok SN z 14 grudnia 2004 roku, sygn. II CK 249/04, opubl. LEX nr 284685/

Przyczynienie się poszkodowanego do szkody ma miejsce wówczas, gdy jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody lub jej zwiększenia. /vide wyrok SN z dnia 20 czerwca 1972 roku, sygn. akt II PR 164/72, opubl. LEX nr 7098/

Przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest każde jego zachowanie, pozostające w normalnym związku przyczynowym, ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba.

Takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu, uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody. (por. wyrok SN z dnia 29 października 2008 roku, sygn. IV CSK 228/08, opubl. Biul.SN 2009/1/12, M.Prawn. 2009/19/1060-1064)

Oceniając, w tej sytuacji, stopień przyczynienia się do powstania szkody, Sąd przyjął 30 % przyczynienie się poszkodowanej. W konsekwencji przyczynienie się powódki do wypadku nie mogło pozostawać bez znaczenia przy ocenie rozmiaru obowiązku naprawienia szkody w myśl art. 362 kc.

W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie rozpoznawanej sprawy co do zasady zachodziły zatem, cywilnoprawne podstawy odpowiedzialności pozwanego zakładu pracy, które względnie usprawiedliwiłyby przyznanie powódce zadośćuczynienia, czy renty co jednak samo w sobie w prosty sposób nie oznacza iż dochodzone z tego tytułu przez powódkę sumy mają odzwierciedlenie w okolicznościach faktycznych i są zasadne.

W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z § 2 cytowanego przepisu jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Stosownie zaś do treści art. 445 § 1 kc , w wypadkach, przewidzianych w artykule poprzedzającym, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, odpowiedzialność pozwanego opiera się na wspomnianym art. 445 § 1 kc. W świetle wskazanego przepisu chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i

inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. niemożności uprawiania dotychczasowej działalności, wyłączenia z normalnego życia itp.). Zadośćuczynienie pieniężne obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane przez powoda, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma, więc, ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę, doznaną przez poszkodowanego.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Należy, zatem, w tej mierze, odwołać się do reguł wypracowanych przez judykaturę. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i, tym samym, jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., 4 CR 902/61, OSNCP 1963, nr 5, poz. 107; w wyroku z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz. 92; por. też wyrok z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, vide wyrok SA z 23.09.2015 r. w B., IACa 404/15, wyrok SA w Katowicach z 16.09.2015 r., IACa 421/15, polub. LEX 1842354, wyrok SA w Gdańsku z 22.07.2015 r., V ACa 509/15, opubl. LEX nr 1842239).

Aktualnie wysokość stopy życiowej społeczeństwa, jedynie, w sposób uzupełniający, (w aspekcie urzeczywistniania zasady sprawiedliwości społecznej - art. 2 Konstytucji RP) może rzutować na wysokość zadośćuczynienia należnego poszkodowanemu za doznaną krzywdę. Kwestią zasadniczą jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się przez sąd na zasadę umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może bowiem podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia /por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97, niepublikowany; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97, LexPolonica nr 353736; z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, LexPolonica nr 353892; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepublikowany; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, LexPolonica nr 380654; z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 214/00, niepublikowany; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, LexPolonica nr 1631955; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepublikowany; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/02, LexPolonica nr 1936079; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, LexPolonica nr 1631468; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05 LexPolonica nr 1526282; z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006 nr 10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LexPolonica nr 1936114/. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. / wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10, niepubl./

Istotne kryteria mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, to przede wszystkim stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw, rozmiar kalectwa i konsekwencje doznanego uszczerbku w życiu osobistym i społecznym. / wyrok SA w Rzeszowie z dnia 01.10.2015 r., sygn. akt IACa 198/15, polub. LEX nr 1808729, por. wyrok SA w Krakowie z 18.06.2015 r., IACa 473/15, polub. LEX 1797146/.

Podstawowym kryterium, określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. / wyrok SN z 09.09. 2015 r., IV CSK 624/14, opubl. LEX nr 1816575/

Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień (m.in. pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), trwałość skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności) prognozy na przyszłość (możliwość wykonywania pracy, uprawiania sportu, chodzenia na spacer, wykonywanie prac domowych.). /por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/07, opubl. LEX 245/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 roku, II CK 131/03, opubl. LEX nr 327923, wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 roku, IV CSK 99/05, opubl. LEX nr 198509/

Jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone w związku z wypadkiem przy pracy powinno być wzięte od uwagi przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, zasądzonego na podstawie art. 445 § 1 kc. /wyrok SN z dnia 21 października 2003 roku, I CK 410/02, opubl. LEX nr 82269/

Pamiętać jednak należy, że w ramach art. 445 § 1 k.c. uwzględnione są okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy i jej rozmiar. Stąd posługiwanie się jedynie tabelami procentowego uszczerbku na zdrowiu i stawkami za każdy procent trwałego uszczerbku dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia o zadośćuczynienie i jego wysokości, znajduje jedynie orientacyjnie zastosowanie i nie wyczerpuje oceny. Nietrafne jest zatem przy określaniu wysokości zadośćuczynienia operowanie jedynie odpowiednimi „jednostkami przeliczeniowymi” w postaci np. określonego stopnia uszczerbku, czy wysokości wynagrodzenia pracowniczego. Ogólnie wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i stosunków majątkowych społeczeństwa (wyrok SN z 11 października 2002 roku, I CKN 1065/00, Lex nr 332901; wyrok SA w Katowicach z 18 lutego 1998 roku, I ACa 715/97, OSA 1999/2/7). Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu. W prawie ubezpieczeń społecznych wysokość należnego jednorazowego odszkodowania jest zryczałtowana, w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana (wyrok SN z 5 października 2005 roku, I PK 47/05, M.P.Pr. (...)). Nie może zatem stanowić zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regulami tak jak w ustawie wypadkowej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie winno uwzględniać doznaną krzywdę poszkodowanego, na którą składają się cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi (wyrok SA w Katowicach z 3 listopada 1994 roku, III APr 43/94, OSA 1995/5/41).

W świetle powyższych uwag Sąd Okręgowy uznał iż dochodzona przez powódkę kwota 100000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem faktu doznanych przez nią cierpień przyczynienia się powódki do powstania szkody i wypłaty jej jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem przy pracy jest rażąco wygórowana.

Podnieść należy, iż w świetle wydanych w sprawie opinii biegłych neurologa i ortopedy rehabilitanta choć powódka doznała 10 % stałego uszczerbku na zdrowiu rozmiar doznanych przez powódkę cierpień był znaczny jedynie przez bardzo krótki okres czasu. Cierpienia znacznego stopnia trwały 1 tydzień - od daty urazu do czasu leczenia operacyjnego tj. do 30.01.2015. Przez dalsze dwa tygodnie cierpienia powódki miały charakter umiarkowanego stopnia. Następne trzy tygodnie dolegliwości miały charakter lekkie. 2.04.2015 neurochirurg stwierdził stan chorobowy i neurologiczny dobry. Rwa kulszowa pourazowa prawostronna została wyleczona po zabiegu operacyjnym. Po usunięciu starych dysków odcinka LS objawy rwy kulszowej prawostronnej wycofały się. Aktualnie powódka odczuwa napadowe bóle, szczególnie w nocy, okolicy LS promieniujące do kończyny, Dolegliwości te nie są spowodowane przebyłym zdarzeniem z dnia 24.01.2015, tylko zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi. Tym samym leczenie powódki związane z wypadkiem zostało w całości zakończone a odczuwane przez nią w chwili obecnej dolegliwości bólowe są tylko i wyłącznie wynikiem choroby samoistnej. Rokowania na przyszłość, w związku z przebyłym urazem kręgosłupa są dobre i nie ograniczają zdolności ubezpieczonej do wykonywania pracy zarobkowej. Powódka nie jest wyłączona z wykonywania prac domowych, nie ma żadnych ograniczeń w związku z doznany wypadkiem przy pracy. Nie wymaga obecnie pomocy innych osób przy czynnościach życia codziennego. Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania iż żądania powódki w tym przedmiocie są w całości nieuzasadnione, a krzywda którą doznała przy uwzględnieniu fakty jej przyczynienia się do powstania wypadku została jej w całości skompensowana wypłatą jednorazowego odszkodowania w oparciu o ustawę wypadkową.

Niezasadnym jest też żądanie zasądzenia renty tytułu zwiększonych potrzeb i skapitalizowanej renty z tytułu tych potrzeb.

Odpowiednia renta w rozumieniu art. 444 § 2 k.c., to kwota wyrównująca utracone zarobki w przypadku utraty zdolności do zarabkowania, zwiększenia potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość z powodu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Natomiast, renta nie może wyrównywać utraty zarobków, spowodowanej innymi przyczynami niż uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia.

Renta, przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Brak możliwości zarobkowych spowodowany sytuacją na rynku pracy nie jest normalnym następstwem działania zobowiązanego i renta nie powinna wyrównywać zarobków utraconych z powodu niemożności znalezienia odpowiedniej pracy. (vide wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 roku, sygn. akt II UK 296/02, opubl. LEX nr 390073, por. też wyrok SN z 23 listopada 2010 r., sygn. akt I PK 47/10, opubl. LEX nr 707403, wyrok SN z dnia 9 lipca 2008 roku, (...) 12/08, opubl. OSNP 2009/23 – 24/312, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., I UK 254/06, opubl. LEX 948782/

W orzecznictwie dominuje pogląd, iż mierniki jakimi kierować się powinien sąd przy ustalaniu wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb są nieostre. Niemniej jednak poszkodowanego obciąża w procesie ciężar udowodnienia, że takie zwiększone potrzeby istnieją oraz wykazania, choćby w przybliżeniu, wysokości żądanej miesięcznej renty. W przypadku obliczania renty z tytułu zwiększonych potrzeb sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności, w tym zakresie powinien się kierować wskazaniem z art. 322 k.p.c.

Podkreślić należy, że do nabycia prawa do renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie wystarczy wykazanie uszczerbku na zdrowiu, lecz wymagane jest udowodnienie zwiększonych potrzeb poszkodowanego /wyrok SN z 6 października 2000 roku; II UKN 10/00; OSNP 2002/9/221/. Wskazać przy tym należy, że zwiększenie potrzeb stanowi szkodę wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie.

Ponadto kapitalizacja renty jest możliwa jedynie na żądanie osoby poszkodowanej, jeśli przemawiają za tym „ważne powody”. Pojęcie „ważnych powodów” nie zostało zdefiniowane, w związku z czym można przyjąć, że jednym z nich może być przygotowanie do wykonywania innego zawodu. Kapitalizacja renty może być szczególnie uzasadniona także wówczas, gdy wysokość renty jest niewielka, a jej kapitalizacja umożliwi jej racjonalne wykorzystanie. /por. M. Nestorowicz [w:] Kodeks cywilny..., red. J. Winiarz, t. I 1989, s. 454/.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy sąd nie znalazł żadnych podstaw, które usprawiedliwiłyby przyznanie renty i skapitalizowanej renty w związku z doznany na skutek wypadku uszczerbkiem na zdrowiu.

Podnieść należy, iż powódka zwiększonych potrzeb na przyszłość upatrywała w potencjalnych (bo nie udowodnionych) kosztach rehabilitacji – 1500 zł, miesięcznych kosztach leków przeciwbólowych i osłaniających żołądek 40 zł i miesięcznych kosztach opieki 510 zł wyliczonych z uwzględnieniem stawki minimalnego wynagrodzenia za pracę na godzinę 17 zł. Nadto w swych zeznaniach powódka podniosła, że nie mogła znaleźć pracy przez 2 lata co spowodowała u niej koszty w kwocie 30.000 zł – co jednak nie skutkowało rozszerzeniem powództwa w tym zakresie. Wysokość dochodzonej skapitalizowanej renty za trzy lata uwzględniała natomiast wskazane wyżej miesięczne wydatki we wskazanym okresie.

Zdaniem Sądu powódka nie wykazała zwiększenia się potrzeb stanowiących szkodę wyrażających się we wskazanych wydatkach.

Podnieść należy iż w świetle opinii biegłych z zakresu neurologii oraz ortopedii i rehabilitacji powódka nie wymaga stałego zażywania leków przeciwbólowych i innych. W okresie pobytu w szpitalu pacjentka otrzymywała leki

przeciwbólowe w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. W okresie dalszych 4 tygodni przyjmowała leki przeciwbólowe. Oddział Neurochirurgiczny przy wypisie zlecił lek przeciwbólowy K. 1 opakowanie 1x1 tab. i lek osłaniający żołądek (...) 1x1 tab. przez 14 dni. Neurochirurg nie przepisywała w okresie od 10.03.2015 leków przeciwbólowych, ponieważ pacjentka zgłaszała poprawę stanu zdrowia. Koszt leków do czasu zabiegu operacyjnego i po zabiegu operacyjnym do kontroli w Poradni Neurochirurgicznej to 30 złotych miesięcznie. Natomiast koszt leków ewentualnie stosowanych doraźnie to zaledwie 20-30 zł miesięcznie. Tym samym wskazane kwoty są niewielkie i nie muszą być ponoszone systematycznie z tych też względów ich uwzględnianie w ramach ewentualnej renty z tytułu zwiększonych potrzeb jest nieuzasadnione.

Brak też podstaw do uznania, iż powódka z uwagi na stan zdrowia spowodowany wypadkiem wymaga ponoszenia systematycznych wydatków z tytułu opieki osób trzecich w wymiarze co najmniej 1 godziny dziennie. Przy czym innym jest korzystanie z takiej pomocy na co wskazują zeznania świadka i powódki a czym innym realna potrzeba jej uzyskania. Podkreślić należy, iż w świetle opinii biegłych specjalistów powódka wymagała pomocy innych osób w okresie 1 tyg. tj od urazu do czasu hospitalizacji - 3 godziny dziennie. Podczas pobytu w Oddziale Neurochirurgii miała zapewnioną opiekę pielęgniarską. Po powrocie do domu w dn. 6.02.2015 wymagała pomocy 1 godzinę dziennie przez 3 tygodnie. W dalszym okresie 4 tygodni wymagała pomocy sporadycznie. W połowie marca uzyskano poprawę stanu zdrowia. Wobec tego w chwili obecnej powódka nie wymaga pomocy innych osób w zaspakajaniu podstawowych potrzeb życiowych a żądanie przyznania renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 510 zł miesięcznie w związku ze wskazanymi wydatkami nie może zostać zaakceptowane.

Nie można też zgodzić się z powódką iż w związku z wypadkiem wymaga ona ponoszenia kosztów związanych z rehabilitacją w kwocie 1500 zł miesięcznie. Powódka w świetle opinii biegłych w istocie wymaga okresowej rehabilitacji i w momentach zaostrzeń zespołu bólowego. Niemniej jednak rehabilitacja powódki mogła i może odbywać się w ramach NFZ. Powódka może i powinna korzystać ze wszystkich możliwości leczenia rehabilitacyjnego podlegającego ubezpieczeniu zdrowotnemu tj. szpitalnego, ambulatoryjnego, uzdrowskiego z NFZ czy w ramach prewencji rentowej ZUS oraz ew. z turnusów rehabilitacyjnych. Biegli lekarze specjaliści w swych opiniach nie wskazywali na konieczność intensywnej dodatkowej rehabilitacji w prywatnych placówkach medycznych. Ponadto nie należy tracić z pola widzenia iż w chwili obecnej odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe wynikają z choroby samoistnej a nie są następstwem wypadku.

Sąd przy tym nie neguje ze w związku z wypadkiem w okresie bezpośrednio po wypadku (do czasu konsultacji w poradni neurochirurgicznej) wydatki z tytułu zakupów leków, czasowej opieki osób trzecich były uzasadnione, konieczna była też rehabilitacja, której koszty ponosił jednak NFZ. Jednakże mając na uwadze charakter dochodzonego świadczenia -renty z tytułu zwiększonych potrzeb na przyszłość, skapitalizowanej renty, nie zaś odszkodowania, uznać należy, iż fakt ich ponoszenia wówczas, w chwili obecnej nie ma wpływu na wynik rozstrzygnięcia. W świetle spójnych opinii biegłych stan zdrowia powódki spowodowany wypadkiem w chwili obecnej jak i przez 3 lata wstecz nie uzasadniał ponoszenia ich w takim wymiarze i ze wskazywanych przez powódkę tytułów. Ponieważ proces leczenia wnioskodawczyni w związku z wypadkiem został zakończony a odczuwane przez nią obecnie dolegliwości nie mają z nim związku, potrzeba zabezpieczenia kosztów z tego tytułu na przyszłość nie istnieje. Ż. przyznania renty z tytułu zwiększonych potrzeb i skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych wydatków za okres 3 lata wstecz nie jest zatem uzasadnione.

Sąd nie traci także z pola widzenia, iż w swych zeznaniach wnioskodawczyni podnosiła iż przez 2 lata po wypadku nie mogła znaleźć pracy i że z tego tytułu poniosła koszty w kwocie 30.000 zł. Niemniej jednak w odniesieniu do powyższego po pierwsze podnieść należy, iż powyższe nie było bezpośrednio objęte treścią pozwu, powódka nie rozszerzyła też powództwa w tym zakresie, powyższe zatem nie podlega kontroli sądu. Po drugie na marginesie jedynie wspomnieć należy, iż sama powódka w swych zeznaniach wskazywała że brak możliwości podjęcia pracy w tym okresie wiązał się z nieuprawnionym zwolnieniem dyscyplinarnym nie zaś utratą zdolności do zarobkowania w związku z wypadkiem.

Jednocześnie, także, w niniejszej sprawie, brak jest podstaw, aby Sąd, na podstawie art. 189 k.p.c. ustalił, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze, mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku przy pracy.

Orzecznictwo i judykatura przyjmują możliwość ustalenia odpowiedzialności na przyszłość w procesie, w którym następuje zasądzenie świadczenia wynikającego z wypadku przy pracy. /wyrok SN z dnia 28 października 1999, II UKN 176/99, OSNP 2001/3/80/.

Pod rządem art. 442¹ § 3 kc powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości /uchwała SN z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, opubl. Biul. SN 2009/2/10/

Regulacja art 442¹ § 3 KC nie wyklucza a priori możliwości zastosowania art. 189 KPC i ustalenia odpowiedzialności zobowiązanego na przyszłość za skutki zdarzenia, które spowodowało szkodę u poszkodowanego./VI ACa 60/19 - wyrok SA Warszawa z dnia 28-02-2019/

Wprawdzie powód może mieć interes w ustalaniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości jednak, że ocena interesu prawnego strony musi być zawsze dokonywana na tle konkretnych okoliczności, które pozwalają ocenić rzeczywistą potrzebę ochrony jej sfery prawnej. /I ACa 115/18 - wyrok SA Kraków z dnia 30-11-2018/

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi, możliwość ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej, gdyż w procesie nie nastąpiło zasądzenie świadczenia wynikającego z wypadku przy pracy, ponadto powódka nie wykazała interesu prawnego w ustalaniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Jeszcze raz podnieść należy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego leczenie powódki związane z wypadkiem zostało zakończone i rokowania z tym związane są pomyślne. Odczuwane przez powódkę obecnie dolegliwości nie są związane z wypadkiem lecz postępującą nieodwracalnie chorobą samoistną. Tym samym nie istnieją podstawy dla których można by mówić w chwili obecnej o jakiegokolwiek względnej odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość.

Mając wszystkie powyższe względy na uwadze Sąd Okręgowy w pkt 1 sentencji wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc biorąc pod uwagę sytuację zdrowotną i życiową powódki.

Wyjątek od zasady ponoszenia kosztów za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.) przewiduje art. 102 k.p.c., który pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami; nadto przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1981 roku sygn. akt IV PZ 11/81, LEX nr 8307).

Zastosowanie art. 102 k.p.c. powinno być oceniane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie do obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 listopada 2017 r., I ACa 427/17, por też postanowienia SN: z 24.10.2013 f., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013; z 1.12.2011 r., I CZ 26/11, LEX nr 1101325; z 25.08.2011 f., II CZ 51/11, LEX nr 949023).

Powódka korzystała w niniejszym postępowaniu z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych z uwagi na swoją sytuację finansową. Sąd uznał też, iż powódka z racji tego że do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe ze strony kręgosłupa mogła być subiektywnie przekonana (nie mając w tym przedmiocie wiedzy fachowej), iż powyższe pozostają w związku z doznany w dniu 24 stycznia 2015 r. wypadkiem - a co za tym idzie o słuszności wniesionego powództwa. Jako zaś, że strona w procesie wywodziła w oparciu o treść art. 442¹§ 2 kc, iż w sprawie obowiązującym jest 20 letni termin przedawnienia (co w toku procesu uznano za bezzasadne) nie sposób dojść do przekonania, że podniesione w procesie żądanie było oczywiście nieuzasadnione. W sprawie zachodził zatem przypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w powołanym przepisie.

J.L.